

Wysoka Rado, Pani Wójt, Panie Wójcie, Szanowni Państwo !

Chciałabym się odnieść do wypowiedzi Pani Wójt kierowanych do mnie personalnie i Stowarzyszenia Społeczna Inicjatywa – Rosanów. W moim odczuciu sposób prezentacji spraw poruszanych przez stowarzyszenie w tym korespondencji oraz przedstawienie nieprawdziwych informacji co do ich treści wymaga wyjaśnienia na forum, na którym zostało ogłoszone. Pani Wójt z nieznanych mi powodów atakuje mnie personalnie używając przy tym określeń nacechowanych negatywnie, dyskredytujących moją osobę m.in.: na forum Rady, na ostatnim spotkaniu ze stowarzyszeniem.

Chciałam zauważyć, iż poprzez pisma stowarzyszenia, w których zarówno członkowie jak i mieszkańcy Rosanowa zapytują się o sprawy i zgłaszają potrzeby, które dla nich ważne a są spotkały się z nieuzasadnionym atakiem Pani Wójt.

Odniosę się kolejno do spraw przedstawianych przez p. Wójt:

- Kwestia dowieszenia lamp na istniejących słupach, wydaje się bardziej racjonalna niż projektowanie słupów w miejscach gdzie już są a realizacja tańsza i efekt szybki. Chyba, że żyjemy w rzeczywistości Barei, za projektujemy słupy w miejscach gdzie już są i postawimy obok nich nowe żeby lampy powiesić.

- Kwestia udostępniania świetlicy w Rosanowie poruszona została pisemnie, gdyż od kilku miesięcy w tej sprawie nie możemy z gospodarzem i władzami wypracować jednolitego schematu. Raz możemy, innym razem nie możemy korzystać. Chcemy korzystać na zasadach

funkcjonujących w całej gminie tj. zgłoszenie terminu gospodarzowi bez konieczności każdorazowego zabiegania o zgodę tut. Urzędu, co wiąże się z kolejnymi czynnościami po obu stronach. Stowarzyszeniu bez pisma trudno uzyskać odpowiedź a i tak następują częste zmiany stanowiska, ewentualnie wymogi do spełnienia. Ile razy sołtys czy KGW w Rosanowie otrzymało na piśmie zgodę na udostępnienie świetlicy? Takiego właśnie pisma oczekuje się od Stowarzyszenia Społeczna Inicjatywa – Rosanów a te instytucje są wymienione w tym samym przepisie regulaminu, co stowarzyszenia.

Pan radny Telenda może potwierdzić, iż już na początku stycznia zwracaliśmy się do niego z prośbą o pomoc, poinformował nas wtedy, że nie ma zgody i nic nie może w tej kwestii więcej zrobić.

- kwestia majątku sołectwa powracała na każdym spotkaniu, mieszkańcy pytali gdzie są rzeczy zakupione w poprzednich latach i czemu nie mogą korzystać z nich wszyscy. Miesiąc wcześniej zwróciliśmy się z zapytaniem do sołtysa, brak odpowiedzi był podstawą do złożenia pisma w Urzędzie.

Otrzymaliśmy już odpowiedź, dziękujemy.

- Pani Wójt mówiła, że piszemy non stop o użyczenie świetlicy na siedzibę stowarzyszenia oraz, że chcemy tu cyt. „zagarnąć na własność” świetlicę (nie jest mi znany taki tryb dysponowania gminnym majątkiem). Z świetlicy korzystać chcemy na zasadach ogólnych. Zwróciliśmy się do Wójta jednym pismem w tej sprawie. W Rosanowie jest to jedyne publiczny obiekt a wiele stowarzyszeń z terenu Gminy ma siedziby

w obiektach gminy m.in. w Zgierzu ul. Łęczycka 4. (szkołach, OSP itp.). I nie widzimy tu kolizji i nie nie rozumiemy, dlaczego nasze stowarzyszenie jest traktowane odmiennie. Jest to dla nas ważna kwestia, gdyż mieszkańcy zaangażowali się w pozyskiwanie środków z dotacji zewnętrznych, z których można zrealizować wiele potrzeb, m. in. zakupić sprzęt, który zgodnie z wymogami ma pozostawać w siedzibie tym samym zawężamy możliwość korzystania z niego, jeśli nie może to jedyny publiczny obiekt w naszej wsi.

Szanowni Państwo, nigdy też nie zwracaliśmy się o zgodę na bal w świetlicy.

Nie prawdą jest również twierdzenie, że nie odpowiedzieliśmy na żadne pismo p. Wójta. Pisma były dwa, z wezwaniem do przedstawienia KRS (choć bezzasadne w rozważanej sprawie), odebrane 23. 12. 2015 i 5. 01. 2016 odpowiedź udzielona 12. 01. 2016r. w załączeniu przedstawiono wyciąg z KRS notabene, Pani Wójt wspominała o piśmie złożonym po wyjściu ze spotkania z Panem Olendrem, dziś już wiem że nie obroniłabym prawdy gdybym tego nie zrobiła.

Nie odnalazłam w żadnym piśmie zakreslenia terminu 7-dniowy.

Pozwolę sobie nie komentować skierowanej do stowarzyszenia konstatacji, tu cyt. „najeżdżacie na radnego, na sołtysa” taka retoryka po prostu nie przystoi osobie Wójta .

W żadnym piśmie nie najdziecie Państwo również pytania: dlaczego Pani Wójt kupiła taką a nie inną szafkę. W żadnym piśmie nie pytałam ani o procedurę ani nie podnosiłam, że kupiłabym tańsze meble. Zapy-

tanie dotyczyło dodatkowych środków na doposażenie świetlicy w kwocie 24 tys. (taką informację Pani przekazała obecnym na Komisji mieszkańcom ) i deklaracji radnego na spotkaniu stowarzyszenia, że mieszkańcy będą mogli się wypowiedzieć co do potrzeb. I tu chcę zauważyć, że na zebraniu sołeckim we wrześniu wskazywała Pani PRYM jako źródło finansowania doposażenia świetlicy, mówiąc że: „tam są pieniądze, złożcie fiszkę urząd będzie dalej procedował” i złożyliśmy taki wniosek.

- Kolejna kwestia: zwracam uwagę, że oświetlenie dojścia do świetlicy nie jest objęte funduszem sołeckim (a takie pismo otrzymałam).

- Kwestia ul. Łanowej - podkreślam, że nie kwestionujemy nigdy konieczności budowy ul. Łanowej, mówimy jedynie, że inwestycja na taką skalę nie służy jedynie mieszkańcom Rosanowa a całej gminie (ma służyć również strefie ekonomicznej) i nie partycypuje w niej miasto, pomimo iż jego mieszkańcy z tej ulicy będą korzystać.

- Podkreślamy również, iż Pani Wójt jest pierwszą osobą, która zaprosiła nas na spotkanie z cyklu „Rozmowy o Rosanowie ...” i cieszymy się z przyjęcia zaproszenia.

- Kwestia dot. pism pozostawionych po spotkaniach, chciałam zauważyć, że w pismach tych, sformułowane były sprawy wynikające ze spotkań stowarzyszenia, pisma te m.in. zapowiadały kolejne nasze kroki, tak jak: inicjatywę powołania stowarzyszenia, później powołanie stowarzyszenia i prośbę o udostępnienie świetlicy na siedzibę stowarzyszenia.

Pismo złożone po spotkaniu z p. Olendrem było odpowiedzią na wysłane wezwanie do pisma stowarzyszenia o okazanie KRS a wyciąg z tego rejestru stanowił załącznik. Na wspomnianym spotkaniu pismo to leżało na stole jak, pismo przygotowane dla stowarzyszenia (treści nie znamy, nie zostało przekazane). Faktycznie z torby wyjęłam dodatkowy egzemplarz KRS, po tym jak padło pytanie o KRS.

Jak też okazało się w czasie spotkania jego wiedza, że stowarzyszenie nie istnieje była nie prawdziwa. Stowarzyszenie zostało powołane uchwałą zebrania założycielskiego w listopadzie 2015 a osobowość prawną uzyskało z chwilą wpisu w KRS. Wszystkie pisma podpisywałam zgodnie z reprezentacją.

Nie wiem też, co p. Olender miał na myśli mówiąc „wykonywali dziwne ruchy”, uwaga nie na miejscu.

Podkreślam, że wszystkie zapytania wpływające do urzędu są wynikiem zapytań mieszkańców o interesujące ich kwestie lub zgłaszające ważne dla nich sprawy

Szanowni Państwo, manipulacja informacją to jest zwykle oszustwo. Dlaczego tak mocne słowa? Dlatego, że ten argument również nie wytrzymuje konfrontacji z rzeczywistością. Proszę nie stosować argumentacji selektywnie tylko całościowo. Sposób wypowiedzi Pani Wójt i użyta retoryka nacechowana była negatywnie i narusza dobre imię nie tylko jako osoby prywatnej a zarazem grupy osób (określenie użyte przez Panią Wójt na sesji) zgromadzonej wokół Społecznej Inicjatywy – Rosanów.

Liczne inwektywy, kierowane przez Panią Wójt w moją stronę godzą w moje dobre imię, godność i są dyskredytujące w oczach zgromadzonych wyczerpując znamiona pomówienia.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Do współpracy z organizacjami pozarządowym zobowiązuje wójta również Ustawa o Samorządzie Gminnym, ustawy o OPP i wolontariacie a także przyjęty przez Radę Gminy Zgierz Program dedykowany tej sprawie.

Współpraca z organizacją społeczną poprzez skoordynowanie działań może przyczynić się do zmiany obszaru dyskusji między Urzędem Gminy a mieszkańcami na rozwojowy - przyszłościowy. Taka zmiana jakościowa będzie miała pozytywny wpływ na wzajemne relacje. Pragnę zwrócić uwagę, że w naszej gminie nie ma dobrych tradycji dla takiego współdziałania. Musimy się dopiero nauczyć tej współpracy. Dlatego tak ważne jest utrzymanie społecznej energii na wysokim poziomie zaangażowania. Osiągnęliśmy już wspólnie pierwsze sukcesy a dziesiątki pomysłów zgłaszanych nam nie tylko przez członków ale także mieszkańców Rosanowa napawają optymizmem. Mieszkańcy chcą działać lokalnie na rzecz swojej społeczności i takie postawy należy pielęgnować i utrzymywać. Wspomaganie w rozwoju takich organizacji jak nasza i współdziałanie na rzecz rozwoju naszej gminy, może przynieść tylko dobre efekty dla całej gminy. Dlatego prosimy potraktować nasze działania w kategoriach partnerstwa i współdziałania a nie wrogości. Jest wiele obszarów działania dla organizacji społecznych, w których Gmina nie ma możliwości działania. Wielkim błędem będzie zmarno-

wanie tej energii mieszkańców, tego bezinteresownego zaangażowania w sprawy wspólne.

Na koniec mojej wypowiedzi, chciałabym prosić Państwa Radnych o dołączenie moich wyjaśnień do protokołu z obrad sesji z dnia 28. 01. 2016r., nie miałam szansy przedstawić swojego stanowiska na wskazanej sesji.